

BĄDŹ NA BIEŻĄCO! BĄDŹ Z NAMI! Informacji szukaj codziennie na www.czasnaopole.pl.

czas na OPOLE

GAZETA BEZPŁATNA 17 LISTOPADA 2020 NR 14 (29)

ISSN: 2657-6708



**Kupujmy na wynos.
Trzeba pomóc**

> 3



**Mieszkańcy wybrali
projekty do realizacji > 7**

OPOLANKI POWIEDZIAŁY DOŚĆ!



REKLAMA

**KAMIENIARSTWO
SATI**

www.pphu-sati.com

OPOLE (Wrzoski)
ul. Wrocławska 258
tel. 77 546 22 78, 692 280 435

OPOLE (Krzanowice)
ul. Jesiennych liści 6 i 8
tel. 666 523 384



PARAPETY

od 64 zł



NAGROBKI

od 1500 zł



MURKI I SŁUPKI

od 79 zł/mb



SCHODY

od 450 zł/m²

Miasto przekazało CWK na szpital tymczasowy

W budynku Centrum Wystawienniczo-Kongresowego powstaje szpital dla pacjentów zakażonych koronawirusem. Prace są już bardzo zaawansowane.

ZOBACZ materiał video

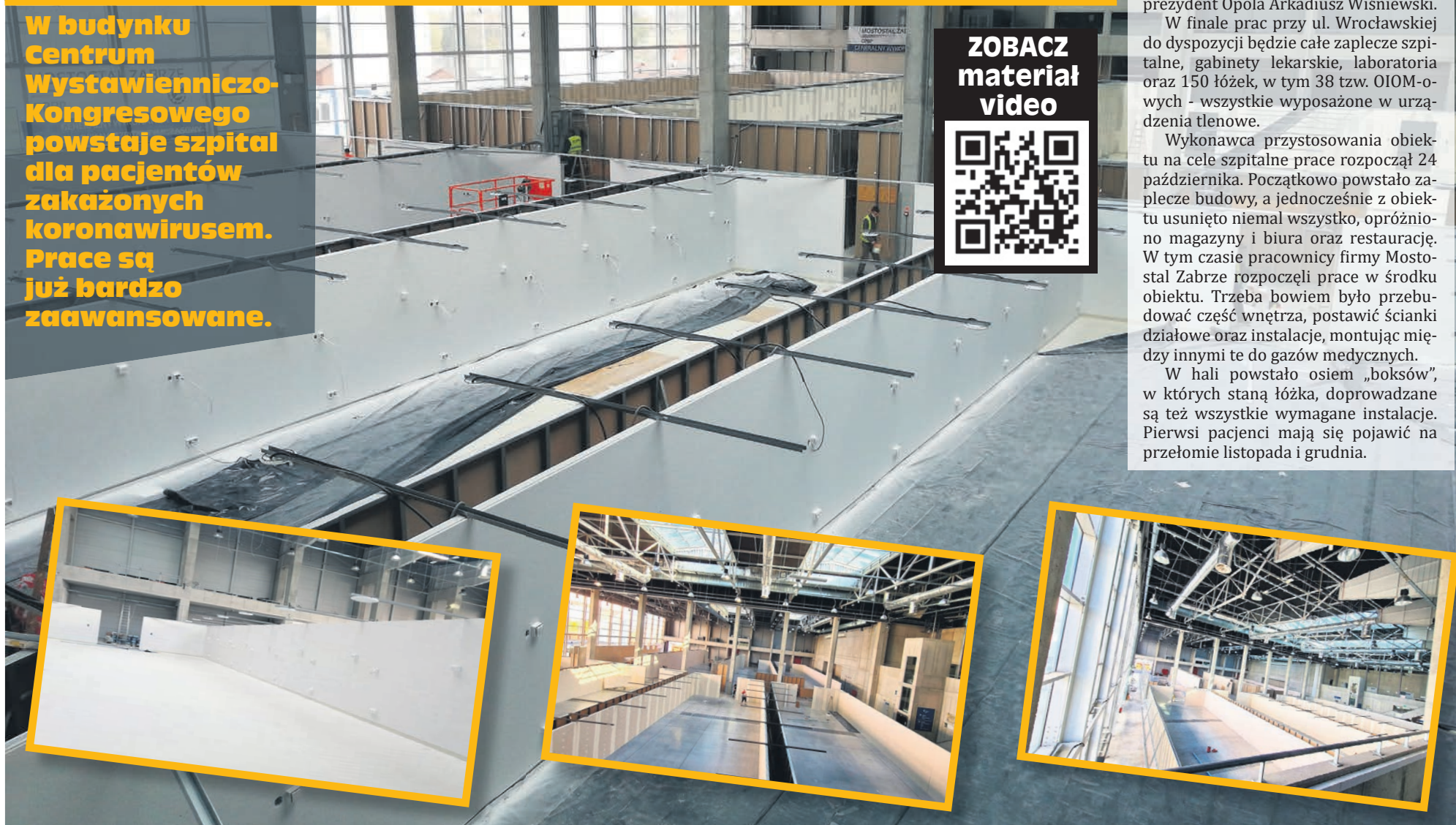


Utworzenie szpitala dla pacjentów z koronawirusem zlecił wojewoda opolski Adrian Czubak, a wsparcia udzieliło miasto, które bezpłatnie przekazało obiekt. – Sytuacja, z jaką się mierzymy, zaskoczyła wiele osób. W tym trudnym dla wszystkich czasie należy pamiętać o jednej zasadzie: wszystkie ręce na pokład – apeluje prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.

W finale prac przy ul. Wrocławskiej do dyspozycji będzie całe zaplecze szpitalne, gabinety lekarskie, laboratoria oraz 150 łóżek, w tym 38 tzw. OIOM-owych – wszystkie wyposażone w urządzenia tlenowe.

Wykonawca przystosowania obiektu na cele szpitalne prace rozpoczął 24 października. Początkowo powstało zaplecze budowy, a jednocześnie z obiektu usunięto niemal wszystko, opróżniono magazyny i biura oraz restaurację. W tym czasie pracownicy firmy Mostostal Zabrze rozpoczęli prace w środku obiektu. Trzeba bowiem było przebudować część wnętrza, postawić ścianki działowe oraz instalacje, montując między innymi te do gazów medycznych.

W hali powstało osiem „boksów”, w których staną łóżka, doprowadzane są też wszystkie wymagane instalacje. Pierwsi pacjenci mają się pojawić na przełomie listopada i grudnia.



Opole radzi sobie z kryzysem

Nasze miasto mimo trudności związanych z pandemią koronawirusa nadal jest dobrze oceniane przez instytucje ratingowe.

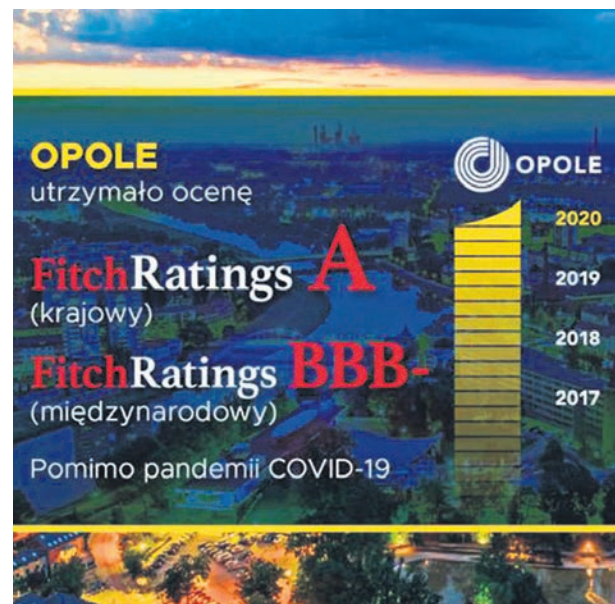
Fitch Ratings po raz kolejny potwierdził międzynarodowe długoterminowe ratingi dla stolicy województwa dla zadłużenia w walucie krajowej i zagranicznej na poziomie BBB- oraz długoterminowy rating krajowy na poziomie A(pol). Fitch Ratings to jedna z najbardziej wpływowych i wiarygodnych globalnych agencji ratingowych. Publikuje oceny finansowe ponad 5700 instytucji na całym świecie. Ocenia także wiarygodność finansową ponad 100 państw i setek miast. Ustalając ocenę bierze pod uwagę wiele aspektów analizując gospodarowanie finansami, wykonanie budżetu i plany inwestycyjne zawarte w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Opole w oczach agencji, pomimo oczekiwanego znacznego pogorszenia koniunktury gospodarczej wywołanego pandemią COVID-19, pozostaje wiarygodnym partnerem jeśli chodzi o możliwości regulowania swoich zobowiązań finansowych. To znaczy,

że miasto w tej trudnej sytuacji finansowej radzi sobie dobrze. Scenariusz ratingowy Fitch na lata 2020-2024, który uwzględnił pogorszenie koniunktury gospodarczej wywołane pandemią koronawirusa zakłada, że wskaźnik spłaty zadłużenia Opola pogorszy się w latach 2020-2021 do ponad 12x (6,1x w 2019r.), zanim powróci do poziomu poniżej 10x w latach 2023-2024. – uzasadniają swoją ocenę twórcy Ratingu Fitch.

Wskaźnik poziomu zadłużenia wzrośnie w związku z planowanymi inwestycjami w okresie prognozy do 38% w 2022r., a następnie spadnie do 33% w 2024, i w dalszym ciągu pozostanie mocny. Mocny wskaźnik poziomu zadłużenia rekompensuje słabszy syntetyczny wskaźnik obsługi zadłużenia na poziomie nieznacznie poniżej 1,2x. Pomimo osłabienia, Zdolność Obsługi Zadłużenia Opola pozostaje w kategorii „A”, co świadczy o stosunkowej odporności Miasta na szoki gospodarcze. Ocena może zostać skorygowana w dół, gdy spowolnienie gospodarki będzie utrzymywało się dłużej lub będzie miało głębsze skutki – czytamy w raporcie.

Najnowsza – jesienna ocena przeprowadzona została już zatem w warunkach pogorszonej koniunktury finansowej. To również potwierdzenie słuszności decyzji finansowych miasta w reakcji na finansowe skutki pandemii COVID-19.



Nowa hala już robi wrażenie

Coraz efektowniej wygląda inwestycja na miejscu starego Cieplaka. Na placu budowy nowej hali sportowej trwają prace wykończeniowe. Inwestycja będzie gotowa w pierwszym kwartale 2021 roku.

Wewnątrz hali trwa malowanie ścian i wieszanie sufitów. Montowane są urządzenia i instalacje elektryczne i teletechniczne: oświetlenie, głośniki i kamery. Obiekt trzeba także wyposażać w sprzęt sportowy.

Przypomnijmy, że budynek mieści pełnowymiarowe boisko do sportów halowych (siatkówka, koszykówka, piłka ręczna) i niewielką trybunę. Innowacją jest umieszczona na poziomie drugim podwieszana bieżnia lekkoatletyczna. Wewnątrz powstaje także ścianka wspinaczkowa, znajdują się w niej również sale do sportów walki wraz z zapleczem sanitarno-sportowym.

Prace prowadzone są także na zewnątrz budynku, gdzie „rośnie” park sportu – układana jest trawa na pumptracku oraz sztuczna murawa na boisku Orlik, instalowane są bandy lodowiska, trwa montaż zaplecza kontenerowego wszystkich boisk. Wykonać należy jeszcze układ drogowy, czyli ułożyć kostkę i asfalt.

– Jestem pod wrażeniem tempa i jakości prac. Robi to solidna firma. Ten obiekt będzie cieszył oczy opolan przez wiele, wiele lat. Takiej multifunkcyjnej hali Opole nigdy nie miało. Każdy opolanin jest do tego obiektu zaproszony, całymi rodzinami będzie można tutaj aktywnie i wesoło spędzić czas – podkreśla prezydent miasta Arkadiusz Wiśniewski.



**ZOBACZ
materiał
video**



Powstała baza lokali z jedzeniem na wynos



Urząd Miasta Opola wspiera w ten sposób właścicieli lokali gastronomicznych, którzy w związku z epidemią mogą sprzedawać jedynie dania na wynos z odbiorem osobistym lub dowozem do domu.

Wtym celu stworzono specjalną bazę miejsc pomocną mieszkańcom naszego miasta. Chcesz dołączyć do miejskiej bazy? Podaj konkretne dane na adres mailowy bp@um.opole.pl: nazwa lokalu; strona internetowa lub FB; adres; numer telefonu; jaka kuchnia; godziny otwarcia; dowóz - w jakich godzinach.

Lista obejmuje aktualnie następujące lokale: Bar 7:00 rano, Bar Gastrofaza, Bar Orientalny VU, Bar Pierozek, Bar Sznycelek, Bar Western Tortilla, Bezcukrowa Café, Brykające Garnki, Fika Comfort Food, HAM-BURG Slow Food, Inspiracje, Kasyno Policyjne, Kleopatra - Kebab & Chapati, Laba, Maestro PIZZA & Panini, Manekin Opole, Manifest Street Food, Marco Polo, Mąka i Wół, Ministerstwo Śledzia i Wódki, Naleśnikarnia Polanka, Niebo w Gębie, Pastaio Opole, Pierogarnia Makagigi, Pierogi Opolskie, Pizzadilla & Kura Street Food, Pizzeria Alibaba, Pizzeria „Dlaczego Nie?”, Pizzeria Giuseppe, Pizzeria Oregano, Pizzeria Presto, Pizzeria Promyk, PRLowska pl, Prosto z Woka, Quchnia, Racek Placek, Restauracja Radiowa, San Ekobar, Seii Sushi, Smak Bar Zaułek Franciszkański, Sma-kus, Stodola Kebab Solaris, Sushi sMaki, Sushi Royal Opole, Tulsi, Wegeneracja, Zapiekanka z pieca, Zdrowa Krowa, Zdrowo pod sufitem, Zebra.

SZCZEGÓŁY - w tym menu, godziny otwarcia i formy dostaw - na stronie internetowej www.opole.pl (baza z jedzeniem na wynos).



ZOBACZ
materiał
video



Razem pomogliśmy

W związku z zamknięciem cmentarzy w okresie Wszystkich Świętych wielu handlujących kwiatami i zniczami znalazło się w trudnej sytuacji. Pomocną dłoń wyciągnął prezydent Opola i miejska spółka oraz mieszkańcy

Nagła decyzja o zamknięciu cmentarzy dotknęła opolskich przedsiębiorców, którzy w okresie Wszystkich Świętych sprzedają znicze i kwiaty, by mogły stanąć na grobach naszych bliskich. To była dla nich bardzo trudna sytuacja i chcieliśmy im pomóc, dlatego poprosiłem o wsparcie nasz Zakład Komunalny – tłumaczy prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

Zakład Komunalny odkupił chryzantemy i znicze od handlujących pod największą nekropolią w mieście, zlokalizowaną w Opolu-Półwsi. Po decyzji rządu o zamknięciu cmentarzy w związku z rozszerzającą się epidemią koronawirusa, wielu drobnych i lokalnych producentów oraz handlarzy znalazło się w bardzo trudnej sytuacji. Okres Wszystkich Świętych to bowiem dla nich często poważne źródło dochodu, które pozwala funkcjonować nawet kilka miesięcy. Co więcej, decyzja rządu oznaczała dla nich olbrzymie straty, gdyż ogłoszona została bardzo późno i wszyscy już się zaopatrzyli w towar, a hodowcy czekali na ten okres od dawna.

- Wraz z prezydentem podjęliśmy jedyną możliwą w zaistniałej sytuacji decyzję, aby dołączyć do akcji, którą zainicjowali sami mieszkańcy Opola. Ci, solidaryzując się z lokalnymi hodowcami i handlarzami chryzantem, od soboty kupowali kwiaty, które trafiły do przydomowych ogródków, na balkony i do domów. To wyraz solidarności, który zasługuje na wielki szacunek i podziękowania. Dlatego Zakład Komunalny przyłączył się do akcji i odkupił chryzantemy, które mogłyby się zmarnować. Wszystkie kwiaty pojawiają się na opolskich nekropoliach w miejscach szczególnych, na grobach znanych Opolan i tych opuszczonych, którymi się na co dzień opiekujemy – powiedział **Patryk Stasiak**, prezes Zakładu Komunalnego w Opolu.

Miejska spółka wynegocjowała cenę odkupienia z każdym handlującym i od każdego zainteresowanego zakupiła część jego towaru, tak aby wszyscy realnie odczuli pomoc i wsparcie. Kwiaty trafiły następnie na Golgotę, na groby Sybiraków i na groby w Alei Zasłużonych oraz tzw. „13 Aleję”.

REKLAMA



Małgorzata Kania

Controlling

Wsparcie dla biznesu

Jesteśmy do Państwa dyspozycji

Telefon: +48 604 490 494

www.controlling-mkania.pl

email: biuro@controlling-mkania.pl

Małym i średnim firmom oferujemy doradztwo i pomoc w obniżaniu kosztów, poprawie efektywności i rentowności oraz eliminacji strat

Wykorzystując narzędzia controllingowe tworzymy systemy wczesnego ostrzegania dla ochrony firmowego biznesu

Wdrażamy zasady kontroli wewnętrznej, aby zapobiegać nadużyciom i celowym szkodom w biznesie

Pomagamy budować modele rozwoju i oceny pracowników, aby połączyć efekty ich pracy z wynikami firmy

Szkolimy pracowników firm, aby rozumieli instrumenty controllingowe oraz potrafili się nimi posługiwać

Uczestniczymy w realizacji firmowych projektów biznesowych dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem

Doświadczenie i wiedza praktyczna zdobyte w krajowych i zagranicznych firmach są gwarancją naszej wiarygodności.

Kolejarz ma nowego menadżera i kadre na kolejny sezon

Żużlowców z Opolą w 2 lidze nie będzie już prowadził Marek Mróz. Jego miejsce zajął doskonale znany w środowisku Piotr Mikołajczak. W zespole na sezon 2021 pojawiło się czterech nowych zawodników, a zabraknie choćby Rene Bacha, Huberta Łęgowika i Sama Mastersa. To oni decydowali o obliczu Kolejarza, który minione rozgrywki zakończył na 2. miejscu.

Mikołajczak będzie w najbliższym sezonie odpowiadał za stronę organizacyjną klubu i jednocześnie przejmie funkcję menadżera 2-ligowej drużyny. W Opolu zostaje Krzysztof Bas, który w sztabie szkoleniowym będzie odpowiedzialny za pracę z młodzieżą oraz szkółkę, a także park maszyn.

Mikołajczak to osoba doskonale znana w środowisku żużlowym. W 2016 roku był jednym z założycieli GTM Startu Gniezno, a klub budował od podstaw. Wraz ze współpracownikami zrobił to bardzo dobrze. Start to dziś stabilny klub pod każdym względem – finansowym i organizacyjnym, a co równie ważne notujący coraz lepsze wyniki. W zakończonym sezonie eWinner 1 ligi zajął 2. miejsce, przegrywając walkę o awans tylko z Apatorem.

- Niezwykle cieszę się na myśl o pracy w Opolu, choć wiem jak dużo będziemy musieli wszyscy jej

wykonać – mówi Piotr Mikołajczak. – Nie ukrywam, że miałem kilka propozycji, ale po spotkaniu z zarządem i sponsorami Kolejarza uznałem, że to dla mnie najlepszy wybór. Lubię nowe wyzwania, gdyż one mnie nakręcają. Poza tym czuję, że w Opolu mają podobną wizję budowy klubu i drużyny. Wierzę, że uda się nam wszystko poukładać i szybko będziemy się cieszyli z sukcesów.

Nowy menadżer aktywnie uczestniczył w budowaniu składu na kolejny sezon. Ostatecznie pojedzie w nim czterech nowych żużlowców, którzy ostatnio występowali na wyższym szczeblu rozgrywkowym. Pierwszym jest 29-letni Andriej Kudriaszow, który przyszedł z Lokomotivu Daugavpils. W 14 spotkaniach pojechał 64 biegi, w których średnio zdobywał 1,65 punktu. To był 30 wynik w eWinner 1 lidze, co oznaczało środek indywidualnego zestawienia, ale jednocześnie trzeci wynik w drużynie klubowej. Rosjanin



to trzykrotny mistrz swojego kraju. Kolejny to dwukrotny mistrz Szwecji Jacob Thorsell. 27-letek w minionym sezonie w barwach Wybrzeża Gdańsk pojechał w 12 meczach 1 ligi, a 59 biegów ukończył ze średnią 1,7 punktu. To czwarty wynik w gdańskiej ekipie i 28 w całej 1 lidze. Na pozycję polskiego seniora sprowadzono z Bydgoszczy kapitana Polonii Kamila Brzozowskiego. 33-letek dla poprzedniego klubu w 32 biegach w 11 spotkaniach średnio zdobywał 1,4 pkt/bieg. Ostatnim z nowych jest inny bydgoszczanin Tomasz

Orwat, dla którego będzie to pierwszy sezon w seniorach. Ten młody zawodnik był podstawowym juniorem i sezon zakończył ze średnią 1,14.

W Opolu zostają dwaj liderzy: Oskar Polis i Duńczyk Mads Hansen. Formację młodzieżową tworzą z kolei: Marcel Krzykowski, Oskar Rowecki, Łukasz Szczesny i Dawid Kołodziej. Kolejarz ma w obwodzie jeszcze możliwość skorzystania z „gości”. Takich zawodników może zgłosić czterech i niebawem mamy poznać ich nazwiska.

Serial z Opolem w roli głównej pokochały miliony



W jesiennej ramówce TVN-u serial „Szadź”, którego akcja dzieje się w Opolu, bije rekordy popularności.

Nasze miasto jest pokazywane w każdym z siedmiu odcinków, a wszyscy Polacy mogą zobaczyć urokliwe i charakterystyczne miejsca, które my mamy na co dzień. Co więcej, o ich wyjątkowości mówią aktorzy, którzy grają główne role.

- Mam sporo wspomnień związanych z Opolem, często gościłem na deskach amfiteatru, przyjeżdżałem także z teatrem i niejednokrotnie z występami kabaretowymi. To wszystko na zawsze wpisuje się w pamięć, tak jak uroki waszego miasta, które w serialu pokazał od tej mrocznej strony - mówił w jednym z wywiadów Maciej Stuhr, odwórca głównej roli.

Zaangażowanie władz Opolą w projekt okazało się strzałem w dziesiątkę, zwłaszcza że „Szadź” jest serialowym hitem i w każdy wtorkowy wieczór przyciąga przed mały ekran miliony widzów. Ogląda go średnio 1,21 mln osób, co przełożyło się na 9,72 proc. udziału w rynku telewizyjnym wśród wszystkich widzów i 11,73 proc. w grupie komercyjnej 16-49. Tak wynika z danych Nielsen Audience Measurement, opracowanych przez portal Wirtualnemedia.pl.

Dla porównania, serial „Chyłka - Kasacja”, emitowany w tym paśmie w poprzednich tygodniach oglądało 1,02 mln osób, przy udziałach wynoszących odpowiednio 8,61 proc., 9,50 proc. i 9,58 proc. Z kolei emitowany rok temu w tym paśmie drugi sezon „Pod powierzchnią” śledziło 1,17 mln osób, co przełożyło się na 9,24 proc. udziału w rynku telewizyjnym wśród wszystkich widzów, 12,32 proc. w grupie komercyjnej 16-49 oraz 11,62 proc. w grupie 16-59.

Przypomnijmy, że w serialu Opole jest tłem dla kryminalnej opowieści o seryjnym mordercy i ścigającej go policjantce, a wszystko podszyte jest zdarzeniami z przeszłości i religią.

Chroń siebie i innych



To akcja profilaktyczna Urzędu Miasta, która ma uświadomić mieszkańców i tym samym ograniczyć rozwój pandemii.

Kampania prowadzona jest na terenie całego miasta, w internecie oraz mediach społecznościowych, a także na plakatach w przestrzeni miejskiej, placówkach oświatowych i miejskich jednostkach. Wszystko dlatego, że mamy do czynienia z drugą falą epidemii i podobnie jak w całym kraju, także w Opolu dynamicznie wzrosła liczba zakażonych i skierowanych na kwarantannę.

Koronawirus jest realnym zagrożeniem dla życia, dlatego musimy dbać o siebie i innych oraz przestrzegać trzech podstawowych zasad: dystansu, mycia rąk oraz zasłaniania ust i nosa.

- Liczba przypadków rośnie, a postaci są różne od bezobjawowych do ciężkich niewydolności oddechowych i zapalenia płuc oraz powikłań innych układów. Żeby się nie zarazić należy chronić drogi oddechowe nosząc maseczki i zachowując dystans oraz dezynfekując ręce - mówi Zofia Maj-Twardy, przewodnicząca Zespołu Kontroli Zakażeń Szpitalnych.

Opole w walce z wirusem wydało już około 8 milionów złotych, a z tych środków zakupiono między innymi analizatory do robienia testów, 10 tysięcy testów, około 200 tysięcy maseczek oraz dwa respiratory.

- Pandemia to żadna fikcja, tylko bardzo realne zagrożenie, które dotyczy nas wszystkich. Apeluję do wszystkich o rozsądek, dbajmy o siebie! - mówi prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

REKLAMA



ZAKŁAD KOMUNALNY OPOLE

Komfort życia w mieście!



77 456 25 69



zk.opole.pl



sekretariat@zk.opole.pl



ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole

MIESZKAŃCY WYBRALI PROJEKTY DO REALIZACJI



Znamy wyniki głosowania w VII edycji Budżetu Obywatelskiego Opola. Zgłoszonych zostało 111 projektów, a te które zyskały największe wsparcie zostaną zrealizowane.

W głosowaniu wzięło udział 10 241 osób. Najaktywniejszą pod względem głosowania okazała się Dzielnica XII, w skład której wchodzi: Bierkowice, Półwieś, Sławice, Wrzoski – prawie 14% mieszkańców wzięło udział w głosowaniu. Połowa głosujących była w wieku od 26 do 45 lat. Najstarszy mieszkaniec Opola biorący udział w głosowaniu miał 101 lat.

Pula środków dedykowana VII edycji Budżetu Obywatelskiego Opola wynosiła 5.950.000 zł (projekty ogólnomiejskie – 1.000.000 zł, projekty dzielnicowe – 4.950.000 zł).

Uznanie wyniku głosowania dla projektów wymagało uzyskania progu poparcia na poziomie, co najmniej 150 osób głosujących. Zwyciężyły te projekty, które osiągnęły wymagany próg poparcia oraz uzyskały największą liczbę głosów, aż do wyczerpania puli środków dla każdej z kategorii. Projektem ogólnomiejskim, który zostanie zrealizowany jest dopłata na zakup karnetów na spotkania Odry Opole (1055 głosów). W dzielnicach zostaną zrealizowane m.in.: modernizacja budynku przy ul. Gutenberga na Opolskie Centrum Kulturalno-Rekreacyjne, plac zabaw na Chabrach, remont alejek spacerowych na AK, minisiłownia dla dzieci, obserwatorium astronomiczne, bezpieczne przejścia dla pieszych (ul. Ozimska, ul. Katowicka, ul. 1 Maja), remont boiska do koszykówki przy PSP 2, ścieżka rowerowa nad kąpieliskiem Malina oraz kilka projektów środowiskowych „Zielone Opole”.

KONKURS. Do wygrania skuter i rowery

Do końca listopada trwa konkurs „Szklany przystanek PSZOK”. Wciąż można oddawać szkło i wziąć udział w rywalizacji o cenne nagrody.

Akcja zbiórki opakowań szklanych polega na zebraniu jak największej ilości opakowań ze szkła (butelki, słoiki), którą należy oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na ul. Podmiejskiej 69 w Opolu (PSZOK) lub do mobilnych Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Odpady

przeliczone są na masę zebranych surowców (w kilogramach), a uczestnicy otrzymują karty konkursowe. Na nich jest prowadzona ewidencja oddanych surowców i są one podstawą do wzięcia udziału w konkursie i losowaniu nagród.

Uczestnicy do końca listopada muszą dostarczać do PSZOK/mP-SZOK odpady opakowaniowe ze szkła w minimalnej ilości 100kg/nieruchomość (w zabudowie jednorodzinnej) bądź lokal mieszkalny (w zabudowie kilku lub/i wielorodzinnej). Udział brać mogą tylko osoby zameldowane w Opolu i wnoszące opłatę „śmieciową”.

Najlepsi wygrają atrakcyjne nagrody rzeczowe: za 1. miejsce – skuter elektryczny, a za kolejne dwa – rowery. SZCZEGÓŁY na www.smieciopolis.opole.pl



W ramach Strajku Kobiet, opolanki podobnie jak wiele Polek, protestują od 26 października. To ich głośne „NIE” dla decyzji Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji.

Przypomnijmy, że Trybunał Konstytucyjny, zwany potocznie trybunałem Julii Przyłębskiej orzekł, że przepisy umożliwiające przerwanie ciąży, w przypadku gdy badania prenatalne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu, są niezgodne z Konstytucją. Wywołało to ogromną falę protestów w całym kraju, a ludzie gromadzili się tysiącami. Blokowali miasta, protestowali pod rządowymi instytucjami.

W Opolu każdego dnia w kilku miejscach protestowały tysiące mieszkańców, a przede wszystkim kobiet, oburzonych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji. Zablockowane były ważne ulice i tworzyły się gigantyczne korki. Protestujący pojawili się w ścisłym centrum - na rondach przy Placu Wolności oraz na największym w mieście Placu Konstytucji 3 Maja, ale także na ulicach: Piastowskiej, Spychalskiego i Niemodlińskiej. Blokowano drogi zarówno spacerując przejściami dla pieszych, ale także wolno jeżdżąc samochodami. Pierwszy dzień protestu trwał 2,5 godziny, a na miejscu była policja, która starała się udzielić ruch. W kolejnych dniach - głównie młodzi ludzie protestowali na Placu Wolności, spacerowali ulicami centrum i piketowali pod regionalnym oddziałem TVP.

Do akcji protestacyjnych odniósł się prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski:

„Szanowni Państwo, Drogie Wojowniczki! W ostatnich dniach walczyliście niezwykle dzielnie. Jutro kolejny dzień protestów w obronie Praw Kobiet. Forma strajku tym razem inna. Dla mnie jako pracodawcy jest oczywiste, że każdy z moich współpracowników, który będzie chciał włączyć się w obronę Praw Kobiet, ma do tego pełne prawo. Zachęcam również innych szefów do podobnej postawy. Te strajki są bardzo ważne! Walka toczy się nie tylko o Prawa Kobiet, ale po prostu o Wolną i Demokratyczną Polskę. W naszej narodowej tradycji osoby walczące o swoje prawa zawsze cieszyły się szczególnym uznaniem i szacunkiem. Tak było w przeszłości, tak będzie i dziś. Jestem przekonany, że Ci, którzy uczestniczą w walce o Prawa Kobiet, będą z tego dumni przez całe swoje życie!

Protestujący przeprowadzili też akcję „Nie idziemy do roboty!”. Urlop na żądanie, bezpłatny, na oddanie krwi czy zamykanie firm, sklepów oraz punktów handlowych był kolejnym elementem głośnego NIE dla decyzji Trybunału Konstytucyjnego.

ZOBACZ
materiał
video



Fala

wylała się



protestów

na całą Polskę!





Seniorzy świętowali, ale z ograniczeniami

Ponad pół tysiąca najstarszych mieszkańców miasta bawiło się nieopodal Opola. W Przysieczy odbyły się XXII Dni Seniora. W tym roku były wyjątkowe ze względu na pandemię koronawirusa.

Najpierw z powodu pandemii tradycyjne spotkanie seniorów nie odbyło się w majowym terminie, a w październiku udało się je zorganizować nieopodal stolicy województwa, ale z ograniczeniami.

- Organizacja Dni Seniora ma na celu integrację środowiska ludzi niepełnosprawnych i starszych, oraz pobudzenie ich do aktywnego zdrowego stylu życia przy wykorzystaniu różnych zadań i działań, które są w stanie wykonać i w których mogą bez przeszkód uczestniczyć w bezpiecznych warunkach - powiedziała wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, **Małgorzata Kozak**.

Na terenie siedmiu hektarów Gospodarstwa Agroturystycznego państwa Lipińskich w Przysieczy odbyło się grzybobranie połączone ze świętem pieczonego ziemniaka. Posiadłość położona w pobliżu Borów Niemodlińskich, przez cztery dni, codziennie gościł seniorów z Opola, którzy w małych grupach uczestniczyli w różnych zajęciach (zbieranie grzybów w lesie, malarstwo w plenerze,

zwiedzanie Mini ZOO i terenów zielonych, ćwiczenia ruchowe na powietrzu przy muzyce na żywo - Zumba, Smovey, Chusta Animatejny Klanza).

- Codziennie też był ten sam scenariusz zajęć. Każdy uczestnik poczęstowany został plackiem drożdżowym, chlebem ze smalcem i ogórkiem kiszonym, pieczoną kiełbasą i pieczonymi ziemniakami z serkiem czosnkowym. Przygotowano również dla biesiadników gorącą kawę, herbatę i wodę mineralną - opowiadała kierownik Domu Dziennego Pobytu „Złota Jesień”, **Edyta Solarska-Halaba**.

Na koniec wydarzenia odczytywano i wręczano specjalny list do seniorów od prezydenta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego, w którym pisał: „Jak zwykle w maju mieliśmy się spotkać na XXII już Opolskich Dniach

Seniora. Pamiętam doskonale, że to jedno z najbardziej uśmiechniętych, pozytywnych i energetycznych dni w mieście. Koronawirus i względy bezpieczeństwa nie pozwoliły nam jednak na to, by razem świętować i się bawić, ale „co się odwlecze, to nie uciecze!”. Cieszę się jednak, że mimo wszystko udało się zorganizować kilka wyjazdowych dni, które mogliście spędzić razem. Każdemu z Państwa życzę dużo zdrowia i oczywiście proszę, abyście dbali i uważali na siebie. Ufam i wierzę, że przyszłoroczne majowe święto opolskich seniorów znów będzie jak dawniej. Czyli spotkamy się RAZEM, a zabawy i uśmiechu nie będzie końca!”

Każdy z uczestników otrzymał też upominek, czyli plecak, smycz do kluczy i miód pszczeli wraz z łyżką do miodu.

Autobusy jeżdżą jak w wakacje



W związku z wprowadzaniem kolejnych ograniczeń wynikających z aktualnej sytuacji epidemicznej do odwołania obowiązuje w Opolu „wakacyjny” rozkład jazdy.

Miejski Zarząd Komunikacji w Opolu podjął decyzję, że od 12 listopada do odwołania autobusy komunikacji miejskiej kursować będą wg rozkładu jazdy obowiązującego w dni wolne od zajęć szkolnych (kolumna wakacje - dni robocze). Jednocześnie kursy linii nocnych N5 i N13 zostały zawieszone. Wszystko dlatego, że uczniowie i studenci uczą się zdalnie, a wielu pracowników zostało skierowanych do pracy w domach.

Przypominamy, że w związku z epidemią koronawirusa już od 17 października obowiązuje limit pasażerów mogących podróżować w tym samym czasie środkami publicznego transportu zbiorowego. Wynosi on 30% liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących (przy czym połowa miejsc siedzących musi pozostać wolna). W związku z powyższym w autobusie może znajdować się od 24 do 45 pasażerów, w zależności od rodzaju pojazdu. I tak w: autobusach 10-metrowych - 26 osób, w autobusach 12-metrowych - 24-30 osób, w autobusach 15-metrowych - 39 osób, a w autobusach 18-metrowych (przegubowych) - 45 osób.

**ZOBACZ
materiał
video**



Wzrosną opłaty za odbiór śmieci w Opolu

Po zmianach w prawie przyjętych przez Sejm miasto musi podnieść stawki opłaty za odpady od mieszkańców. Spadną za to stawki od firm, bo parlament zobowiązał je wszystkie do segregacji odpadów, co oznacza niższe opłaty.

Różnicę w kosztach poniosą mieszkańcy, gdyż system zgodnie z ustawą musi być finansowany przez wytwarzających odpady. Rząd co prawda zapowiadał kilka miesięcy temu wycofanie się z tych zmian, ale niestety skończyło się na zapowiedziach.

Do tej pory stawki opłat w stolicy naszego województwa były niższe niż w podobnych miastach w Polsce. Teraz będą na średnim poziomie w kraju. Drożej za opłaty płaci się m. in. w Rzeszowie (32 zł), Częstochowie (29 zł) czy Łowiczu (30 zł). W Gogolinie mieszkańcy płacą natomiast 27 zł od osoby.

Aby minimalizować wpływ wzrostu na rodziny, miasto utrzyma dotychczasowe zniżki dla rodzin wielodzietnych. Wprowadzi też na początku przyszłego roku częściowe zwolnienie z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi mieszkańców, którzy spełniają kryterium dochodowe uprawniające do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej.

Wzrost opłat za śmieci bierze się z kilku powodów. Po pierwsze brakuje krajowej strategii w tym względzie i dochodzi do częstych zmian przepisów. Rosną też koszty systemu – coraz wyższa płaca minimalna, ceny zagospodarowania odpadów czy ceny

prądu. Na dodatek coraz więcej kupujemy i wytwarzamy, więc przy tym powstaje więcej odpadów. Stosunkowo słabo je też segregujemy. Koszty całego systemu odbioru i zagospodarowania odpadów wzrosły z 27 mln zł w 2017 r. do 43 mln zł w 2021 r.

Jeżeli chodzi o właścicieli nieruchomości niezamieszkałych (np. przedsiębiorcy, szkoły, urzędy, sklepy, itp.) opłata za pojemnik przeznaczony na segregowane odpady komunalne wynosić będzie odpowiednio np. 3,15 zł za pojemnik 60-litrowy, 6,30 zł za 120-litrowy czy 12,60 za 240-litrowy.

Mając na uwadze fakt, że środki z opłaty muszą pokrywać w całości koszty systemu, zaproponowane zostaną opłaty w wysokości 28 zł miesięcznie za osobę - jeśli odpady są w sposób selektywny zbierane i odbierane. Co to oznacza w praktyce? Dla 4-osobowej rodziny segregującej odpady komunalne obecny koszt za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosi 76 zł miesięcznie, a po proponowanych zmianach będzie to 112 zł.



REKLAMA



zostań OPIEKUNEM
osób starszych w Niemczech



Nasze adresy:

Opole, ul. Kościuszki 13/5 tel. +48 501 409 214

Wrocław, ul. Strzegomska 204A tel. +48 505 440 380

Bytom, ul. Dworcowa 34 tel. +48 512 602 006

Wałbrzych, Plac Magistracki 3 tel. +48 690 430 349

Budowa CUP idzie pełną parą



Trwa budowa Centrum Usług Publicznych przy ulicy Rotmistrza Witolda Pileckiego. Za niespełna dwa lata mieszkańcy Opola obsługiwani będą zatem w prawdziwie komfortowym budynku o powierzchni przekraczającej 14 tys. m².

Swoje siedziby będą miały w nim dwie instytucje: urząd miasta (wraz z jednostkami mu podległymi) oraz opolski oddział Krajowej Administracji Skarbowej. Do budynku zostaną przeniesione te wydziały urzędu miasta, które obsługują największą liczbę klientów.

W Centrum Usług Publicznych znajdą się: Miejski Zarząd Lokali Komunalnych, Miejskie Centrum Świadczeń, Wydział Lokalowy (teraz mieszczą się one w biurowcu Społem – wieżowiec przy ul. Ozimskiej 19), Miejski Zarząd Dróg (przeniesie się z biurowca przy ul. Firmowej), Wydział Zarządzania Kryzysowego (mieści się na ul. Sempołowskiej), potężny Wydział Spraw Obywatelskich (obsługuje mieszkańców w budynku na placu Wolności).

Ponadto do CUP przeniesie się Urząd Stanu Cywilnego, a w Ratuszu pozostanie tylko sala ślubów. Dodatkowo z ul. Budowlanych przeniesie się Wydział Polityki Społecznej. W CUP- znajdzie się monitoring miejski, część Straży Miejskiej, a także Centrum ITS (Inteligentnego Kierowania Ruchem), mające powstać w naszym mieście. Łącznie w nowym budynku ma pracować około 300 osób z urzędu miasta i jednostek mu podległych.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

czas na



**Bądź na bieżąco!
Bądź z Nami!**

www.czasnaopole.pl
www.facebook.com/czasnaOpole/
You Tube - kanał Czas na Opole

DUMA DYREKTORA

Odsuwa od pracy ludzi, którzy nie są poddańczo oddani idei TVPiS, wysyła dziennikarzom polecenie „piętnowania” w Internecie, ale to nie jedyne jego dokonania. O dyrektorsze TVP3 Opole Mateuszu Magdziarzu, kawalerze Złotego Krzyża Zasługi, przyznanego mu przez prezydenta Andrzeja Dudę, zrobiło się głośno w całym kraju. Powód – represje w stosunku do instytucji, które wsparły protest kobiet w Opolu.

Kamila Świerc – Miss Polski z 2017 roku. Zatrudniona przez dyrektora i przez niego zwolniona. Powód? Niesubordynacja w postaci udziału w miejskiej kampanii promocyjnej. Najpiękniejsza Polka prezentowała swoje rodzinne Opole. Jej wizerunek na miejskich fotografiach nie spodobał się dyrektorowi. Świerc potwierdza, że do rozwiązania umowy doszło bezpośrednio po opublikowaniu w mediach społecznościowych miejskiej kampanii skierowanej do turystów, której była twarzą. Tłumaczyć się miała nie tylko przed dyrektorem, ale także pracownikiem marketingu TVP3 Opole.

– W tym czasie prawa do mojego wizerunku miało Biuro Miss Polski, a nie dyrektor Magdziarz. Nie miałam z nim podpisanej żadnej umowy lojalnościowej. Inna sprawa, że to naprawdę była bardzo fajna kampania. Zdjęcia promujące Opole wyszły piękne. Nie mam zielonego pojęcia co tu się mogło nie podobać?! Nie zrobiłam niczego, czego musiałabym się wstydić, wręcz przeciwnie, jestem dumna – mówi **Kamila Świerc**.

Zwolnienie o północy

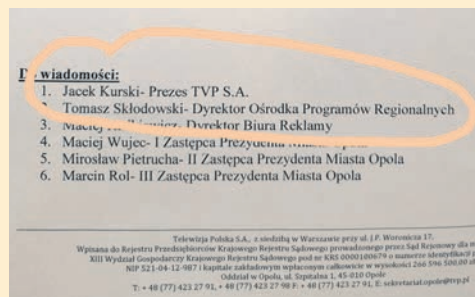
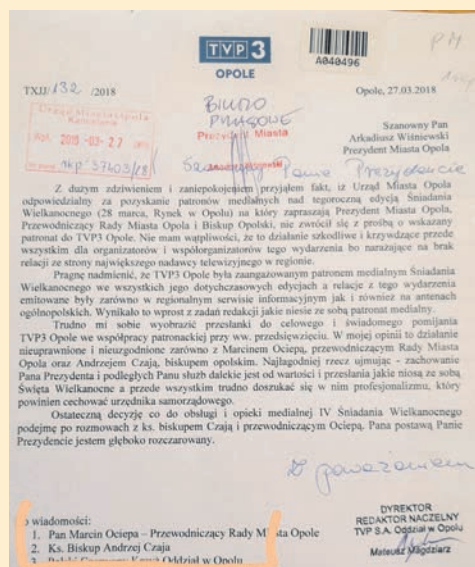
Dlaczego dyrektor tak szybko pozbył się piękniejszej Polki? Tej samej, którą po wyborach szybko zatrudnił. Dlaczego przypominało to sąd kapturowy? Wszystko w pośpiechu. W nocy.

– Mam wrażenie, że uraziłam dumę dyrektora, tylko nie do końca wiem czym – zastanawia się. – Informację o zerwaniu współpracy otrzymałam około północy. Wtedy o tym nie opowiadałam, bo nie lubię się zaliczyć, ale to co teraz wyrabia się wokół naszej telewizji poszło już za daleko. Dlatego rozmawiamy – dodaje **Kamila Świerc**.

Wygląda na to, że podobnych historii jest więcej, a dyrektor TVP Opole odsuwa od pracy ludzi, którzy nie są poddańczo oddani idei TVPiS. Wynika to m.in. z wpisu w Internecie znanego aktora teatru im. Jana Smolki – Krzysztofa Jaroty

– Ja zostałem odsunięty od pomocy w nagraniach do programu o czytelnictwie, gdyż oficjalnie wstawiłem się za o. G. Kramerem, na którego zrealizowano amatorsko-prostacki materiał z tezą – napisał w mediach społecznościowych **Krzysztof Jarota**.

To jednak nie koniec. Dyrektor postanowił pójść na „wojnę” z całym miastem. Pretekst – strajk kobiet.



Miała być bomba, wysłała salwa śmiechu

„Z uwagi na tak ostre zaangażowanie instytucji kultury w spór polityczny zdecydowałem o zawieszeniu współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną i Galerią Sztuki Współczesnej. Wycofane zostały wszystkie patronaty medialne” – zakomunikował dyrektor na Twitterze. Reakcja musiała go zaskoczyć. Myślał, że odpala bombę, a wyszło z tego dużo śmiechu. Korespondencja dyrektora, którą wysłał do miejskich instytucji, również w mediach odbiła się szerokim echem. Pokazana została nawet w szerśmiewczym profilu na Instagramie „make life harder”, obserwowanym przez ponad pół miliona odbiorców.

O dyrektorsze i jego, delikatnie mówiąc, dyskusyjnej decyzji, rozpisowały się ogólnopolskie portale. Wrzało też w portalach społecznościowych po opublikowaniu dokumentów, w których donosi on na Miasto Opole do prezesa Kurskiego za rzekomy brak współpracy, bo jak się okazuje o patronaty, z których teraz rezygnował dyrektor, wcześniej usilnie zabiegał. Zabiegał także o finansowanie przez miasto swoich produkcji.

„To równia pochyła dla TVP Opole panowie i panie Redaktorzy, czy chcecie takiej telewizji, bo Opole mówi Nie” [pisownia oryginalna] – komentował w mediach społecznościowych **Janusz Trzepizur** – radny wojewódzki i sportowiec, były olimpijczyk.

„Przy Szpitalnej (TVP Opole) kolejny raz z rządu wybija szambo. Tak potężny gejzer, że nie przykryją tego nawet... najbardziej wpływowe Influencerki na świecie wg Forbes, a co dopiero nasze lokalne.” - napisała **Anna Pabiś**, była druga vicemiss Polski i organizatorka konkursów Miss Opolszczyzny.

Na skargę do biskupa i prezesa

Paradoksalne jest zwłaszcza to, że ten sam dyrektor, który dzisiaj wycofuje się z miejskich patronatów, jeszcze nie tak dawno skarżył się, że tych patronatów od miasta nie otrzymał. I to skarżył się szeroko. Pisma donoszące o, jego zdaniem, niedostatecznym finansowaniu ze strony miasta projektów TVP3 Opole trafiły m.in. do Woronicza – do samego prezesa TVP – Jacka Kurskiego. Biskupowi Andrzejowi Czaj i prze wodniczącym Ociepą. Pana postawą Panie Prezydencie jestem głęboko rozczarowany” - czytamy w piśmie Mateusza Magdziarza, które trafiło m.in. do biskupa.

„Ostateczną decyzję co do obsługi i opieki medialnej „IV Śniadania Wielkanocnego” podejmę po rozmowach z ks. biskupem Czają i przewodniczącym Ociepą. Pana postawą Panie Prezydencie jestem głęboko rozczarowany” - czytamy w piśmie Mateusza Magdziarza, które trafiło m.in. do biskupa.

Dodajmy, że brak patronatu w żadnym stopniu nie stoi w sprzeczności z możliwością przygotowywania relacji z miejskich wydarzeń. Zwłaszcza, jeśli chodzi o telewizję publiczną, która słowo „misja” lubi odmieniać przez wszystkie przypadki.

Nauczyciel standardów

Mateusz Magdziarz lubi uczyć standardów. Na swoim profilu w mediach społecznościowych napisał:

„Portal wydawany przez Zakład Komunalny w Opolu próbuje mnie atakować za to, że w lipcu 2019 roku zwolniłem pogodynkę, która chciała jednocześnie pracować w TVP i reklamować samorządowe projekty. Wy się sami zaoracie tymi atakami na oślep.”

Sam natomiast poleca atakować precyzyjnie. „Niech Pan tam wpisze z poziomu wydawcy jak Pan ocenia zachowanie Oborskiej. Ala i Adam już napisali. I trzeba ich piętnować. A kiedy zmiękną spróbujemy się dogadać” - pisał do jednego ze swoich dziennikarzy.

W liście do szefowej Galerii Sztuki Współczesnej dyrektor Magdziarz poucza i zarzuca jej prymitywizm i upolitycznienie „W mojej opinii instytucja kultury powinna być wolna od polityki, a symbol OSK jest dziś symbolem także sporu politycznego. Zastosowane społeczne zagrywki oceniam jako brak profesjonalizmu i dojrzałości. Działalność kulturalna daje tak szerokie spektrum wpływania na ludzkie umysły, na ludzką wrażliwość, że tego typu wrzutki z błyskawicą jawią mi się wręcz jako prymitywizm”.

„Instytucja kultury powinna być wolna od polityki” - czytamy między innymi. Dyrektor zdaje się chyba nie pamiętać przy tym, że instytucja, którą on kieruje finansowana jest niemal w 100 procentach z pieniędzy publicznych. Tymczasem TVP oceniana jest dziś jako najbardziej upolityczniona instytucja w kraju, która mocno angażuje się w kampanie wyborcze na rzecz rządzącej partii. W zeszłym roku opolski oddział Telewizji Polskiej odnotował rekordowe ponad 2,5 mln zł straty. To najgorszy wynik oddziału od lat.

Ale może w tym wszystkim dyrektor opolskiej TVP ma jednak jakiś szerszy plan. W końcu za swoje działania niedawno nagrodzony został przez prezydenta Andrzeja Dudę Złotym Krzyżem Zasługi. Trzeba się starać, aby w tak młodym wieku, doczekać takiego wyróżnienia.

Jaki będzie dalszy ciąg zdarzeń po tej publikacji? Duma dyrektora przekonuje, że jakiś będzie...



Nie wieszajmy kłódek i tak będą musiały zniknąć

Opolanie zdecydowali, że usunięte z Mostu Groszowego kłódki, które były symbolem miłości, zostaną wykorzystane do stworzenia kosza na nakrętki.

Miejski Zarząd Dróg w Opolu przeprowadza remont Mostu Groszowego, który jest jednym z symboli miasta, ale od lat także miłości. To właśnie na nim zakochani przypinali na znak swojego uczucia symboliczne kłódki. Remont mostu oznaczał jednak konieczność ich usunięcia, zwłaszcza że wśród zaleceń Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków znalazło się usunięcie pozo-

stałości po dekoracjach zawieszonych na stalowych konstrukcjach mostu oraz kłódek.

Te ostatnie już usunięto, ale nie trafiły na śmietnik. MZD wpadł na pomysł, aby ich nie wyrzucać tylko stworzyć coś wyjątkowego, co nadal będzie symbolem zakochanych w Opolu, a jednocześnie będzie miało nowy cel. Zaproponowano więc, aby kłódki wykorzystać do utworzenia kosza na nakrętki, romantycznej instalacji, makiety średniowiecznego Opolu lub serca WOŚP, a wybór pozostawiono mieszkańcom. W ankiecie wzięło udział 1618 osób, a większość (ponad 700 głosów) zdecydowała, że w Opolu powstanie kosz na nakrętki w kształcie serca.

MZD apeluje do mieszkańców

Ponieważ konstrukcji nie można obciążać dodatkowymi setkami metalowych elementów, zwracamy się do wszystkich, aby nie zawieszać nowych kłódek, gdyż będą one każdorazowo usuwane. Most nie może być dodatkowo obciążany, jeżeli ma nam wszystkim służyć przez kolejne lata.

Rząd wprowadził podatek od tzw. deszczówki

Od nowego roku mieszkańcy, a przede wszystkim firmy działające w Opolu, zapłacą podatek od „deszczówki”. Taką opłatę płacić też dalej będzie miasto. Pozyskane w ten sposób pieniądze trafią do budżetu państwa.

Podatek od deszczówki rząd wykorzystuje głównie do utrzymania nowej instytucji, jaką są Wody Polskie. Część podatku posłuży do sfinansowania utrzymania sieci zbierającej wodę deszczową na terenie Opolu. Po-

borcą podatku będzie spółka Wodociągi i Kanalizacja. Rada Miasta uchwaliła jednocześnie cenę za odprowadzanie do kanalizacji wód opadowych i roztopowych w wysokości 0,29 zł miesięcznie za każdy m3 opadu rocznego.



Wprowadzenie tej opłaty, obok utrzymywania Wód Polskich, ma głównie cele ekologiczne. W zamierzeniu ma zachęcić do utrzymywania dużych powierzchni zielonych, zamiast coraz powszechniejszych „betonów”. Zatem jeśli ktoś zagospodarowuje wodę na własnej posesji, kosztów odprowadzania deszczówki ponosić nie będzie.

Wody Polskie to nowa instytucja powołana przez rząd PiS, która zajmuje się m. in. melioracją i zabezpieczeniem przed powodzią.

Z otwartymi rękami czekają na wszystkich

Sześć kolejnych instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i firm usługowych z Opolu otrzymało certyfikat „Miejsce przyjazne seniorom i niepełnosprawnym”.

Za nami trzecia edycja konkursu, w którym wyróżniane są te miejsca, w których seniorzy i osoby niepełnosprawne czują się dobrze, obiekty są przystosowane do ich potrzeb, a korzystający są życzliwie traktowani i mogą liczyć na wysoką jakość usług. - *To miejsca, które wskazują osoby z nich korzystające i to jest najcenniejsze. Cieszę się niezmiernie, że tych miejsc w Opolu przybywa, głównie dzięki działalności, zaangażowaniu i umiejętności w rozpoznawaniu potrzeb mieszkańców naszego miasta* - powiedział Przemysław Zych, wiceprezydent Opolu.

W gronie nagrodzonych w kategorii zdrowie znalazła się Fundacja Przemijanie, realizująca projekty związane z poszpitalną domową opieką medyczną i rehabilitacją dla osób starszych i niepełnosprawnych. Miejski Zakład Komunikacyjny otrzymał certyfikat w kategorii usługi publiczne, a za świadczone usługi różne - Salon urody Ivette. Za działania sportowe i rekreację wyróżniono Fundację Intra, a w kategorii kultura i sztuka - Muzeum Polskiej Piosenki. Wreszcie w dziedzinie gastronomii triumfowała Restauracja Radiowa.

W sumie nagrodzono już 18 miejsc, a laureatami zostały m.in.: Miejska Biblioteka Publiczna, Akademia Młodych Serc Politechniki Opolskiej, Uniwersytet III Wieku Zdrowia i Urody Seniora przy Państwowej Medycznej Wyższej Szkole Zawodowej, Oddział Opolski Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, Stegu Arena Opole, czy ANA CAFE.



Świąteczny jarmark przegrał z wirusem



Opole zrezygnowało z przygotowania atrakcji, na której każdego roku bawiły się tysiące mieszkańców miasta i regionu. Jarmark Bożonarodzeniowy został odwołany ze względu na szerzącą się pandemię. Świąteczna atrakcja z roku na rok przyciągała coraz więcej mieszkańców Opola i turystów z całego regionu.

Nieorganizowanie tegorocznego jarmarku w Opolu zalecił sanepid. – Ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju, nie rekomenduje się imprez sprzyjających skupiskom ludzi, na których trudno jest zachować obowiązujące normy odległości i powierzchni pomiędzy ludźmi – argumentuje swoją decyzję sanepid.

Urząd miasta bardzo liczył na organizację kolejnej edycji jarmarku, który co roku cieszył się sporym zainteresowaniem. – Bezpieczeństwo mieszkańców, a także wystawców oraz gości z innych miast, którzy co roku tłumnie uczestniczyli w atrakcjach przygotowanych na opolskim Rynku, jest dla nas najważniejszym priorytetem. Liczymy, że w dobrym zdrowiu spotkamy się w przyszłym roku podczas tego wyjątkowego i tak lubianego przez mieszkańców wydarzenia – słyszymy w opolskim ratuszu.

W 2019 roku Jarmark Bożonarodzeniowy rozpoczął się w Mikołajki, czyli 6 grudnia. Jedną z największych atrakcji było koło młyńskie, z którego mieszkańcy i turyści mogli korzystać za darmo. Na mieszkańców czekało również ponad 60 wystawców z rękodziełem, ozdobami świątecznymi i regionalnymi przysmakami, a na zgłodniałych gorące posiłki w formie podplomyków z pieca opalanego drewnem, swojskie kiełbasy z dzika i specjalna grochówka z Podhala.

**POWSZECHNY
SPIS ROLNY**
1.09.–30.11.2020

Spiszmy się,
jak na rolników
przystało!

• internetowo na spisrolny.gov.pl
• telefonicznie, dzwoniąc na infolinię
spisową pod numer 22 279 99 99



Potrzebujesz więcej informacji?

Wejdź na spisrolny.gov.pl lub zadzwoń na infolinię spisową
pod numer 22 279 99 99



Powszechny
Spis Rolny 2020

ROLNIKU!

Masz czas

do końca listopada!

Powszechny Spis Rolny jest badaniem, dzięki któremu Główny Urząd Statystyczny zbiera i aktualizuje dane statystyczne dotyczące polskiego rolnictwa. W Opolu spisało się już blisko 80% rolników.

Obowiązek realizacji spisów nakłada na państwa członkowskie Unii Europejskiej rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady, jak również wynika on z rekomendacji FAO, zawartych w dokumencie pn. „Światowy program spisów rolnych rundy 2020 r.”.

W państwach członkowskich ONZ pełne badanie realizowane jest raz na 10

lat i obejmuje wszystkie gospodarstwa rolne. Poprzedni Powszechny Spis Rolny odbył się w Polsce w 2010, a aktualnie prowadzony potrwa do końca listopada.

W spisie rolnym będą zbierane dane, dotyczące m.in.: położenia gospodarstwa na obszarach o ograniczeniach naturalnych; typu własności użytków rolnych; produkcji ekologicznej; rodzaju użytkowanych gruntów; powierzchni zasiewów według upraw; powierzchni nawadniania; użycia nawozów mineralnych i organicznych; rodzajów budynków gospodarskich; pogłowia zwierząt gospodarskich według grup wiekowo-użytkowych; liczby maszyn i urządzeń oraz innych.

REKLAMA



IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

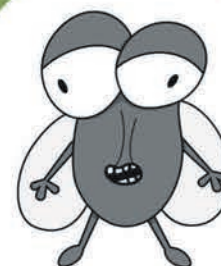


**ANMAG
GOLD**



45-116 Opole ul. Portowa 7, tel. 77 47 46 060

SZKLANY PRZYSTANEK PSZOK



ODDAJ MIN. 100 KG SZKŁA OPAKOWANIOWEGO DO PSZOK I WALCZ O NAGRODY.

CZAS TRWANIA KONKURSU: 01.09.2020-30.11.2020

Regulamin konkursu dostępny na www.smieciopolis.opole.pl

NAGRODY:

I MIEJSCE – SKUTER ELEKTRYCZNY O WARTOŚCI DO 6 000 ZŁ



II MIEJSCE – ROWER O WARTOŚCI DO 2 000 ZŁ

III MIEJSCE – ROWER O WARTOŚCI DO 1 500 ZŁ



Kontakt:
Urząd Miasta Opola
Wydział Gospodarki Odpadami Komunalnymi
tel. 77 45 11 890

ORGANIZATOR:



URZĄD MIASTA OPOLA



PRZEBOWE
OPOLE

WSPÓŁORGANIZATOR:



ZAKŁAD KOMUNALNY OPOLE